

*Jan Jozef Chojnacki. 2022
Dom Artystów Weteranów
w Skolimowie*

NAJNIŻSZE MIEJSCE PARKU

W najniższym miejscu parku,
prościutkie wielkie drzewa,
za płotem lśni rzeczka Jeziorka ,
a drzewa - cho, cho - sięgają nieba.

Tu siadam na ławeczce
i w promieniach słońca od wschodu
mam , jakby japońskie, w trawie jeszcze
miluśkie bratki od dalekiego narodu.

A przy miejscowej dróżce teraz
marcinki bogato kwitnące .
duże i małeńkie, bo to ich pora:
Od lila do białych: tysiące.

Nigdy tej ławeczki nie pomijam
tu w parku, gdzie samotna,
bo mej pamięci o Susku sprzyja
i jest dla mnie jakby zdrowotna.

Przez szparkę wśród gęstwiny
TIR-y sunące w oddali widzę,
ale ich dźwięk tu nie dochodzi
i mogę się cieszyć ciszą.

A co na ławce myślę w tych dniach,
bo i przepiękni czasem umierają,
że Oni tu, po bliskich obłokom pniach
może już wcześniej - niż ja - nieba sięgają?...